

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 19 Stycznia r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 9 stycznia.

W sobotę, d. 6 jako w dzień Epifanii i Chrztu Zbawiciela, odprawiła się uroczystość poświęcenia wody na *Newie*, ze zwyczajnymi obrzędami. Wystrzały działowe obwieściły śpiewane *Te Deum*. Nieobecność N. Cesarza Jegomości i ostry pory nie pozwoliły w tym roku obchodu tego wystawić w okazałości najświetniejszy, jaką jey nadaje pompa wojskowa (C. I)

Podług gazety sankt petersburskiej, w Moskwie d. 25 grud. r. z., dzień narodzenia Zbawiciela Jezusa Chrystusa, i jako poświęcony pamiętce wybawienia Cerkwi i Państwa od najazdu Gallow i z nimi dwódziesiętu narodów, uroczystość był święcony w tutejszej stolicy. W Cerkwi Wniebowzięcia Panny Maryi, mszą ś. odprawiał przenajwielebniejszy *Atanazy*, biskup dmitrowski. Stosownie do obchodu kazanie miał teyże katedry *sacelarius* Piotr *Ilarionow*. Po mszy dziekczynąc modły z przykłonieniem, prosząc o zdrowie i długie panowanie Najjaśniejszego Cesarza Jegomości i całego Najjaśniejszego Domu Cesarzowskiego, odprawił tenże przenajwielebniejszy *Atanazy* z przenajwielebniejszymi *Desjensem* i *Pafnucym*, arcybiskupami gruzińskimi i dalszem duchowieństwem, w obliczu licznie zgromadzonych urzędników, wojskowych i cywilnych, szlachty, i znakomitszych kupców, tudzież licznie zgromadzonego ludu. Wieczorem całe miasto było oświecone.

ANGLIA

Londyn dnia 31 grudnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Wczora przybył tu Admiral *Jabat*, poseł hiszpański przy dworze naszym. Słychać iż jadąc przez Paryż miał rozmowę z Hrabią *Villele*.

Lord *Francis Conyngham*, lubo dopiero 22 lat mający, został mianowany przez P. *Canning* podsekretarzem Stanu, a Monarcha ten wybór potwierdził.

Na przełożenie rady miejskiej, pierwszy minister w *Lima Monteagudo*, został z urzędu złożony: ponieważ pozwalał sobie ucierać kupców zagranicznych. Jeneral *San Martin* wahał się przez dłuższą, lecz nareszcie przychylił się do żądania rady miejskiej. Wielu urzędników doznało także losu ministra.

Z *Hawanny* odebraliśmy wiadomość, iż tam wprowadzone zostało nowe urządzenie cel. Wszelkie towary, które tam przed d. 15 października, tak pod banderą hiszpańską jak pod zagraniczną, są przywiezione, wyjąwszy artykuły do życia i towary ciekłe, pod dozorem rządu będą w budynkach publicznych złożone, a po 12 miesiącach, powinny być albo nazad na okręty wzięte, albo oolone. Rząd ręczy za bezpieczeństwo towarów do kogabądź należących, lecz własność zagraniczną w czasie wypadków wojennych nie jest zapewniona.

W *Rio Janeiro*, jak się dowiadujemy, panoowało wielkie ukontentowanie z nowego stanu rzeczy: ponieważ mieszkancom o to jedynie szło, aby mogli zupełnie przerwać związki, które ich z Europą łączyły, a kupcy sądzą, że się handel wkrót-

ce podniesie. Z wielką trudnością, (a może nawet niepodobną jest rzeczą) rząd portugalski mógłby odzyskać *Brezylia*, szczególnie dla braku potrzebnej siły morskiej: gdyż najlepsza część floty zostaje w *Rio Janeiro*, a w portugalskich portach znajduje się tylko kilka niezdatnych do użycia okrętów.

Lord *Byron* zapożyczony został przed sąd z powodu, iż pismo jego *Liberal*, zawierało wyrazy ubliżające zmarłemu Królowi. Godnym jest uwagi, iż mimo tak wielkiej wolności druku, jaka u nas panuje, żadna z gazet nie ośmieliła się bronić *Byrona*.

Listy z *Buenos Ayres* pod d. 2 października donoszą z *Limy*, iż jenerałowie *San Martin* i *Bolívar* połączyli się d. 27 lipca w *Guayaquil*, i ułożyli plan zupełnego zniesienia stronników hiszpańskich na brzegach oceanu spokojnego.

Londyn dnia 3 stycznia.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

W dzień Nowego Roku sprawujący tu interessa duńskie, P. *Klauswic* z PP. *B. A. Goldszmitami* i komp. i notaryuszem P. *Newton*, udał się do banku, gdzie złożył 260 skassowanych obligacyi nowej duńskiej pożyczki, na sumę *Beo* m. k. 420.000 albo 30.000 f. st.

Lord *Clamvilliam* miał przyjąć urząd poselski w *Szwajcaryi*.

Powiadają, iż P. *Rawenga* układa się z subskryptorami kolumbijskiej pożyczki.

W *Plymouth* uzbrajają okręt *Britania* 120-działowy, a *Impregnable* 104-działowy.

Godnym jest uwagi, wyraża jedna z naszych gazet, że mieszkańcy Szkocyi, którzy tylko dawniej zgromadzali się dla uchwalania prawych adresów; teraz we 13-tu różnych hrabstwach, publiczne zebrania odbywali dla umówienia się o prośby do parlamentu pdać się mające, względem wsparcia rolnictwa.

Dnia 22 grudnia z. r. umarł w *Dublinie* 94-letni Margrabia i Hrabia *Drogheda*, jeden z pierwszych kawalerów orderu ś. *Patrycyusza*.

Londyn, dnia 3 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejsza gazeta ministerjalna *Kurier* wnosi z umieszczonego w paryżkim *Dzienniku Róipraw*, artykułu o wyściui Pana *Montmorency* z ministerjum, iż mimo tego, gabinet francuzki nie jest za pokojem z *Hiszpanią*.

Posel angielski w *Madrycie* często się naradza z Panem *San Miguel*, którego talenta literackie wyrosły na urząd ministra.

Nie słychać już o dalszej odmianie ministrów francuzkich.

Eskadra nasza, złożona z 5 okrętów wojennych, pod dowództwem Kontr Admirala *Owen*, wypłynęła d. 26 z. m. z *Portsmouth*. Ma wzmocnić eskadrę, stojącą w *Jamaice*, i zająć wyspę *Kubę*, w przypadku jeśliby wojna między Francją a *Hiszpanią* wybuchnęła. Mała eskadra francuzka znajduje się przy wyspie *Martynice*.

Xiąże *Sussex* poknął niedawno lekarstwo służące do nacierania ciała, a postrzegłszy tę omyłkę, napił się zaraz ciepłej wody, i zwomitował. Wszakże choruje teraz na astmę.

Pewny anglik zebrał na bojuwisku *Waterloo* tyle zębów ludzkich, iż od dentystów tutejszych dostał za nie 20,000 funtów szterlingów.

Sławny autor *Walter Scott* daje córkom swoim posąg nie w pieniądzech, ani w nieruchomościach, lecz w rękopismach. Nie dawno jeden z nich dał do wyboru albo 50 000 złotych niemieckich, albo nowy romans, który świeżo napisał. Piękna córka prosiła o parę dni czasu do namysłu, i okazała rękopism wiegarzowi *Archibald*. Ten oświadczył jej wyraźnie, iż chce dać za niego 60,000 zł. niemieckich. Ucieszona powraca do oycy, i zapewnia, iż wyborne dzieło jego przekłada nad 50,000 złotych. Poeta, ucieszony dumą i miłością rodzicielską, wina sobie szczęścia, iż dzieci jego mają tyle upodobania w naukach.

Londyn dnia 4 stycznia.
(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

Parlament odłożony został do 4 lutego.

Po wywieściu wyprawy na wody zachodnio-indyjskie, dają się postrzegać nowe uzbrojenia w portach morskich.

Wice-Król Irlandyi, *Margrabia Wellesley*, w święto Bożego Narodzenia, z licznym orszakiem udał się w *Dublinie* do kościoła katedralnego, gdzie słuchał Mszy ś. i Przenajświętszą Komunią przyzywał. Przyjęty był z okazami największego uszanowania; mieszkańcy *Dublinu* dla reprezentanta *J. K. M.* okazali tu największe uszanowanie.

P. Canning, w *Gloucester Lodge*, zwyczajnym mieszkaniu swoim, o 2 mile (ang.) od *Londynu* położonem, dawał wielki obiad dla nowego posła hiszpańskiego i osób do poselstwa należących, na którym znajdowali się także *Xiążę Wellington* i *Lord Fitzroy-Sommerset*. Mówią, że ten *Lord* ma niezwłocznie w poleceniu jednomu do *Madrytu* wyjechać: ma też być przygotowana fregata, na której *Lord William Bentinck*, szczególne poselstwo do *Madrytu* mający, pojedzie do *St. Ander* lub innego portu hiszpańskiego. *Lord Bentinck* jest krewnym *P. Canning*, a czynnością swą przeciw *Bonapartemu* w r. 1814 i gorliwością za dobrą sprawą się odznaczył.

FRANCYA.

Paryż dnia 6 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W *Dzienniku Rozpraw* czytamy następujący wstęp do uwag nad politycznemi i sądowemi korporacyami: „Dawniej uważano wojnę i pokój jako interes rządu, i mało osób przypisywało sobie konieczną umiejętność, aby mogły sądzić o powodach, które Królów nakłaniają do rozpoczęcia wojny. Dziś, gdzie wojna i pokój są tylko zdaniem, wszyscy mogą, podług upodobania, mieć zdanie o wojnie lub pokoju, nie są jednak w stanie przewidzieć skutków z przejścia z jednego do drugiego położenia. Możliwość się z tego powodu czego obawiać, gdybyśmy nie czytali w ustawie konstytucyjnej, że Królowi jedynie zostawione jest prawo wypowiadania wojny i zawierania pokoju. Przytaczam ustawę konstytucyjną nie pytając się: czyli to jest we zwyczaju lub nie, lecz w tem przekonaniu, że teraz we Francyi nie godzi się mówić o głównych interessach, nie stosując się do konstytucyi.

Odmieniono lub oddalono 15 prefektów departamentowych.

Posąg kawalera *Boyard*, postawiony w *Luzurze*, przeznaczony jest dla miasta *Grenoble*. Autor tego posagu, *P. Raggi*, wystawił *Baxarda*, w tej chwili, kiedy śmiertelnie raniony, oparłszy się na drzewie, całuje rękojeść swojego pałasza.

Pewny mieszkaniec w *Brielle*, odebrawszy znaczną wygraną loteryjną, zaprosił swojego sąsiada słuszarza na wieczór, i opowiedział mu jakie go szczęście spotkało. Sąsiad wkrótce poszedł do jego domu. Straż nocna idąc, widzi dom tego mieszkańca otworem, wchodzi i znajduje oycę, matkę i dwie córki zamordowane. Małe dziecko, które się za szafę ukryło, powiedziało, iż czarni nieznajomi ludzie to morderstwo popełnili. Podejrzenie pada na słuszarza; biorą go; przyznaje się do zbrodni, do której mu czeladnik i służąca jego dopomagali.

Paryż, dnia 7 stycznia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Można było przewidywać, iż mianowanie Pana *Chateaubriand* ministrem interessów zagranicznych, nie podoba się jednemu lub drugiemu stronnictwu; lecz za to bardziej jeszcze ten mają zasługi sobie na wdzięczność Francyi. Ci którzy są zupełnie oddani sprawie Króla, mówią: chcemy, aby ministrowie nasi byli mężami, którzyby poprzednie postępowanie nie było sprzeczne obecnym powinnościom, i aby zasługi ich, okazane w razie potrzeby, były rękojmią ich nowego postępowania; chcemy mężów, którzyby dla utwierdzenia powagi tronu, nie słuchali przynajmniej rad wiarolomców. Pan *Chateaubriand* łączy z najszlachetniejszym sposobem myślenia, jeszcze wielkiego pisarza i polityka. Nie raz z własnym niebezpieczeństwem okazał wstręt swój ku wszelkim naukom arbitralności i bezprawia, a przywiązanie do rozsądnej wolności i opartych na niej ustaw. On był jednym z pierwszych, który dał Francyi hasło odrodzenia, przywołał francuzów pod znaki Lili, i przez swoje roztropne rady był im wsparciem podczas powtórnego rządu *Bonapartego*. Nie zapomnieliśmy tego, ile przez mowę i pisma swoje, przyłożył się później do ustalenia zasad monarchicznych. Jeśli tak znakomite zasługi dają prawo do wdzięczności, jeżeli żadna przeciwność nie przełamata stałości tego męża: ileż Francya spodziewać się może szczęścia z powodu weyścia jego do ministerium.

Pan *August St. Hilaire* czytał na posiedzeniu Akademii umiejętności, rys podróży swojej do południowej Ameryki. Badacz ten natury przepędził lat 6 na zwiedzeniu Brazylii, brzegów rzeki *Rio de la Plata* i sławniej miejsc misyi w *Paraguay*. Z podróży tej przywiózł z sobą 500 rozmaitych ptaków, owadów, ryb, i zwierząt czworonożnych, tudzież blisko 7000 rozmaitych rodzajów roślin. Postanowił wydać *Flore* południowej Brazylii, i obraz wegetacyi w krajach które zwiedził.

Paryż dnia 8 stycznia.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*.)

Wczora wieczorem były wielkie pokoje u *Xięcia Orleańskiego*.

Wiadoma sprawa posła hiszpańskiego z *P. Ouvrard* ma się rozpocząć dnia 14.

Król Jmć d. 11 z. grudnia 8miu galerowych niewolników w *Brest* ułaskawił, a karę 20m innym, którzy na całe życie osądzani byli złagodził, jednemu na 10 lat więzienia, drugiemu na 15 lat do domu poprawy.

Gazeta Etoile donosi, że się wkrótce ukażą noty Rossyi, Austrii i Prus.

Jenerał *Pamphile Lacroix* mianowany jest naczelnikiem 10tej wojskowej dywizyi, której główna kwatery w *Tuluzie*.

Piszą z *Bajony*, że wojsko wiary d. 28 z. m. ustąpiło z twierdzy *Irati*.

Podług gazety *Etoile* naczelnik oddziału archiwów w ministerium stosunków zagranicznych ma swe miejsce utracić.

Wczora przybył tu pierwszy sekretarz poselstwa cesarsko rosyjskiego, *Xiążę Gorchakow*.

Nigdy podobno nie było częstszego biegu gońców przez *Calais*, jak przeszłego tygodnia: gdyż przebiegło to do 12 gońców, albo sekretarzy poselstwa do *Londynu*, i prawie tyleż z Anglii do Francyi.

Pewny jenerał francuzki, wyraża gazeta *Etoile*, przedstawując znakomite osoby jenerała hiszpańskiego, rzekł te słowa: „Otoż przynoszę chorągiew, pod którą francuzkie wojsko wkroczy do Hiszpanii.“ Doczegożbyto przyszło wojsko francuzkie, jeśliby nie miało innej chorągwi, oprócz jenerała, który zbiegł do Francyi?

W *Korsyce* żandarmowie ciągle mają wiele doczynienia z bandytami, których ścigać muszą. Podług najnowszych wiadomości, wielu z nich od ostatniej zycie utraciło.

W *Montaban* z przyczyny misyi, miały zayść rozruchy.

Xiegarz Oudin ogłosił historią rządów królestwa włoskiego w czasie panowania francuzów.

Bajonna dnia 30 grudnia.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Zawczora przyszło tu kilka batalionów piechoty z *St. Jean Pie de Port*. Do dywizyi *Antichampa* oczekują 4000 rekrutów, którzy mają zastąpić wyszłych ze służby. Jenerał porucznik baron *Tirlet*, dowodzący artylerją obserwacyjnego korpusu, wyjechał ztąd do *Paryża*.

Kapitan *Asura* napadł pod *Runcal* na korpus *Odonella*, i do 30 ludzi trupem położył. W kilka dni potem zdobył on *Barbastro*.

Mieszkający tu hiszpani otrzymali rozkaz w przeciagu trzech dni udać się wgląd kraju.

Perpignan dnia 30 grudnia.

(z teyże gazety.)

Dziś rano o godzinie 2 wyjechał ztąd do *Tuluzy* arcybiskup tarragoński, w towarzystwie jenerała *Fleyres*, pólkownika *Martinez* i sekretarza regencyi *P. Hortega* (gdzie już d. 31 grudnia stanął).

Powiadają, że rejencya otrzymała tajemne instrukcyje wielkiej wagi, i że podróż arcybiskupa ma za cel powszechne zebranie członków rejencyi. Słychać, że dotychczasowej rejencyi minister wojskowy *P. Ortaza* otrzyma uwolnienie, a na jego miejsce będzie jenerał *Eguja*.

Margrabia *Matofloryda* także ma otrzymać uwolnienie. Arcybiskup tarragoński wkrótce znowu tu jest spodziewany.

Romanillos wyjechał ztąd na granicę.

Rozbrojeni żołnierze wiary, którzy w okolicach naszych kwaterują, pobierają po 25 centimów na osobę.

Pocztę, które nieprzyszły, oczekują w *St. Felin* na eskortę.

St. Girons dnia 30 grudnia.

Baron *Eroles* co chwila tu jest oczekiwany: jego sztab główny już od 22go dnia tu się znajduje. Oprócz tego mamy tu kilku oficerów z korpusu *Miny*, mianowicie pólkownika *Velasco*, który z przyczyny odniesionych ran jest niebezpiecznie chory.

HISZPANJA.

Madryt dnia 29 grudnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Zadnemu rozsądnemu człowiekowi nie może być tajnym smutny stan w jakim się znajdujemy, tudzież gorzkie owoce nowego położenia rzeczy: handel nasz ustał, rękodzielnie upadają, wojna domowa trwa ciągle, a obecność nie rokuje nam pomyślniejszej przyszłości. Gdyby można zawierzyć zagorzałym mówcom naszym, nie byłoby pod słońcem kraju szczęśliwszego nad Hiszpanią; lecz ten rodzaj ludzi, nie zasadzając swojego zdania na niczem, całe szczęście zakłada na zaburzeniach i niespokojności, ośmiela się nawet wyzwać do wojny. Ilek podobnym mowom zawierzyć można, uczy nas doświadczenie; i naysłodsze jest naszym życzeniem, ażeby głożąca nam burza szczęśliwie przemineła, a spokojna oisza nastąpiła.

Madryt, dnia 29 grudnia.

(z Korrespondenta hamburskiego.)

Nic ważnego ztąd donieść nie możemy. Wybor radców miejskich na rok następny pada na osoby, mające zaufanie u rządu, i na prawdziwych przyjaciół wolności narodowej.

Gazety publiczne wzywają, aby dawać szczególniejszą baczną na agentów francuzkiego rządu, a mianowicie tych, którzy grają rolę patryotów.

Stany na wczorayszem posiedzeniu zajmowały się roztrząsaniem projektu prawa względem okazania czci obrońcom wolności 7go listopada. Przyjęto projekt, i dzień pierwszy stycznia przeznaczono na tę uroczystość. *San Martin* i dawniejszy polityczny naczelnik *Madrytu*, również i dawniejszy jenerał kapitan *Morillo*, są tylko od tego wyłączeni. Ostatnie wyłączenie było powodem do wielu sporów; jednakże przy końcu zgodzono się na powyższe postanowienie.

Dawniejszy fiskal *Paredes* wyraża w piśmie na swą obronę wydanem, że trzeba mu było początkowie dozwolić spokojnie iść swoją drogą; ale gdy jego przedsięwzięcia i aresztowania pewną klasę ludzi dotknęły, wówczas znalazł on wszędzie przeszkody i zawady.

Kommissya kredytowa zdała sprawę o postanowieniu względem pożyczki, i różne ulżenia proponowała.

Przed kilkudniami przybył tu *D. Jac. Fried. Torlades*, nowy poseł portugalski.

Madryt dnia 29 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król potwierdził budżet nadzwyczajnych wydatków, które na wydział wojenny wynoszą 288,432.667 realów.

Ministrowie nasi nie są jednego zdania względem przystąpienia do Portugalii. Nadeszła tu urzędowa wiadomość, iż oddział rojalistów wszedł do *Sewilli* i rozpościera się bez przeszkody po całej niższej Andaluzji. Liczne oddziały rojalistów ukazują się w bliskości naszej stolicy, a mieszkańcy *La Mancha*, są tylko o 4 mile od nas oddaleni.

Niemniej smutne wiadomości przychodzą od wojska jenerała *Miny*. *Urgel* ciągle się trzyma mężnie broniony przez *Romagosę*. *Mina* cierpi wielki niedostatek, żołnierze jego niemają potrzebnego ubioru. Jeżeli *Mina* prędko nie otrzyma posiłków; w tym razie nie będzie się mógł utrzymać na swoim stanowisku.

Półki *Bujalanza* i *Majorca*, oraz półk jazdy *Alcantara* mają wkrótce nadejść do *Ocana*: jedni twierdzą, że są przeznaczone na wzmocnienie osady madryckiej; inni, że ma być utworzony korpus wojska w *Sammo-Sierra*, a inni znowu sądzą, że półki te w razie napadu Hiszpanii mają rządowi towarzyszyć do Andaluzji.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 14 grudnia

(z Gazety Warszawskiej.)

Kommissya Stanów, wyznaczona do rozpoznania okoliczności, tyżącey się Królowey, oświadczyła zdanie swoje, iż gdy prawo jest zachowaniem, a tylko uskutecznienie jego ze słusznych powodów odłożone, rzecz ta więc nie należy już do Stanów.

Potęga nasza morską ma dosyć oficerów, maytków i żołnierzy; lecz jey braknie uzbrojenia i mundurów.

Lisbona, dnia 14 grudnia.

Pan *de Sa* wykazał potrzebę ułożenia planu edukacyi publiczney. Przełożył potem stanom projekt do prawa, w którym szczególniey wskazuje, jakie zmiany trzeba poczynić w urządzeniu uniwersytetu w *Koimbrze*. (z Korr. Warsz.)

TURCYA.

Od granic tureckich d. 26 grudnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Nayważniejsze doniesienia ze *Stambułu*, zawierają wiadomość, o wstrzymaniu działań wojennych w Armenii, tudzież o zamiarze kierujących teraz interesami państwa, którzy pragną pokój z Persją zawrzeć. Słychać, iż w tym celu oddzielnego pełnomocnika ze *Stambułu* do *Erzerum* wyprawiono, a ztamtąd miał się pełnomocnik udać na dwór Szacha perskiego. Powiadają, że aż do przysięg wiozny, nie turcy przeciw grekom nie przedsięwzją; ponieważ wszystkie dotychczasowe wyprawy zły skutek miały.

Doniesienia ze *Stambułu* do połowy grudnia dochodzące zawierają, że Sultan, aby uniknąć ogólnego powstania janczarów, wiele powolności okazać musiał, tak, iż wola dowódców janczarów, we wszystkim jest teraz wykonywana.

Na żądanie janczarów, wojska azjatyckie mają być oddalone z poblizszych okolic stolicy Turcyi, dokąd je *Halet Effendy* ustawicznie ścigał, spodziewając się znaleźć w nich pomoc przeciw janczarom.

NIDERLANDY.

Bruzella dnia 3 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Wczora w czasie otwarcia posiedzeń sądu najwyższego i różnych trybunałów, prezes sądow-
nictwa oświadczył adwokatom, iż obowiązani są
odtąd, stosować się do uchwały, nakazującej uży-
wanie języka oyczystego w czynnościach prawnych.

Bruzella dnia 10 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

W dniu 5 b. m. pierwszy raz odbyły się
czynności sądowe w języku oyczystym.

W szkole muzyki, w której uczą tej umiejęt-
ności sposobem lankasterskim, znajduje się 380
uczniów.

Król nasz nadał 100-letni patent swobody
wynalazcy żelaznego statku parowego.

Królewski instytut umiejętności w *Amster-*
damie, wyznaczył nagrodę za najlepszą odpowiedź
na pytanie: jakich zmian doznała powierzchnia te-
raźniejszego królestwa niderlandzkiego ze wzglę-
du na grunta i wody.

DANIJA.

Kopenhaga dnia 11 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Dekretem królewskim z d. 10 b. m. zmniej-
szone zostały podatki, przez właścicieli grunto-
wych dotąd opłacane.

Urodziło się w roku zeszłym w *Kopenhadze*
3,182 dzieci, a umarło, 3,345, a zatem 163 osób
więcej umarło, niż się narodziło.

Jeden z tutejszych kupców zamyśla przy-
wieźć do skutku jakąś spekulacją kupiecką z Gre-
cją, a to bezpośrednio.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 1 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Xiążę *Modeny* opuścił już *Weronę* i udał się
do swoich krajów.

Królewicowie pruscy *Wilhelm* i *Karol* przy-
byli z *Rzymu* do *Floreny*.

W mieście *Pizzu* w *Kalabrii* tak gwałtowna
burza z wichrem powstała, iż ulice kamieniami
i gruzem zasypane były, i związek między
mieszkańcami na niejaki czas był przerwany. Trzy
osoby życie przytem utraciły.

Od granic włoskich dnia 3 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wszyscy prawie cudzoziemcy wyjechali już
z *Werony*. W *Wenecyi* jest jeszcze kilku dyploma-
tyków, którzy tam po wyjeździe Monarchów
pozostali. Niektórzy z nich udadzą się do *Tryestu*
dla widzenia tego miasta. Ministrowie pruscy
czekali na Monarchę swego w *Weronie*, i dopiero
po jego wyjeździe, opuścili to miasto. Margrabia
Londonderry Stewart i Pan *Gordon*, bawią jeszcze
w *Wenecyi*. Pierwszy wybiera się do *Floreny*,
i zapewne przed powrotem swoim do Anglii, zwie-
dzi *Rzym* i *Neapol*.

Pierwszy oddział wojska austriackiego, wy-
chodzącego z *Piemontu*, ma przybyć d. 6 stycznia
do *Medyolanu*. Słychać, iż wojsko to pozostanie
czas niejaki w *Lombardyi*, i tymczasowie żaden
korpus nie powróci ze *Włoch* do krajów dziedzic-
nych austriackich.

Ankona dnia 27 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Hrabia *Metaza* pisał do wszystkich mini-
strów mocarstw zebranych w *Weronie*, prosząc
o pomoc dla greków, lecz żadnej odpowiedzi nie
odebrał. Sprzymierzeni Monarchowie, trzymając się
postanowienia swego, wyrzuczonego w nocy o-
kolnej, ułatwią interessa między Turcją a Grecją.

Listy z *Dono d'Ossola* (w kraju piemonckim)
donoszą, iż tam 48 godzin ciągle śnieg padał, i 7
lub 8 ludzi utraciło życie; przez oderwanie się z gór

ogromnych mass śniegu. Wiele także bydła zgibi-
nęło. Jedna z tych mass spadła do jeziora *Bagna*,
które wezbrawszy zagraża zalaniem okolic. Piękny
gościniec przez górę *Simplon* został, lubo na krót-
ki czas, trudnym do jazdy.

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 7 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Podług doniesień z *Moguncyi*, mniemany fi-
lozof *Pitzst*, miał się przenieść do wieczności.
Znaleziono go zmarłego.

Do *Frankfortu* przybyła znaczna liczba gre-
ków. Wszyscy ubiegają się w udzielaniu im pomo-
cy. Przedsięwzięto nawet składkę pieniężną: przy-
czem oberża pod białym łabędziem pięknie przed-
stawiała widowisko: gdyż przypadkowo u stołu bę-
dący turek, przyjął na siebie obowiązek zbierania
darów pieniężnych. Jest to *P. Soliman*, który stu-
żył niegdyś w gwardyi Mameluków *Napoleona*,
poźniej zaś był kupcem w *Paryżu*, a od niej-
kiego czasu, z towarami tureckimi jeździ po jar-
markach i miasteczkach, gdzie są kąpiele.

List handlowy z *Wiednia*, pisany d. 6 stycz-
nia, donosi o poddaniu się twierdzy *Napoli di Ro-*
mania d. 2 grudnia r. z.

Koło *Moguncyi* wydarzyło się d. 7 stycznia
rzadkie zjawisko natury. Ośmiej zrana *Ren* sta-
nął wyżej mostu. Natychmiast ukazało się mnó-
stwo sanek i ślizgających się na łyżwach. Używa-
no tej zimowej rozrywki aż do godziny 3, gdy
nagle z ogromnym łoskotem cała masa lodu oder-
wawszy się od brzegów, z 250 ludźmi odpłynęła.
Kto blizkim był brzegu ratował się, lecz blizko
60 osób oczekiwało w najokropniejszym położeniu
pomocy, która im udzieloną została przez śmiały ch-
łsów, a cały wyjądek ukończył się bez naj-
mniejszego nieszczęścia. Na drugi dzień widzia-
no nadzwyczaj wiele drobnego lodu na *Renie*.

PRUSSY.

Berlin dnia 18 stycznia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Hrabia *Gnei enau*, jen. r. i piechoty, gubernator
Berlina, przybył tu ze Szląska, a Xiążę *Pult-*
bus ze *Stralsundu*.

Dnia 20 b. m. odbędzie się z wielką uroczy-
stością rocznica koronacyi. Już wydano program-
mata tej uroczystości.

SZWECYA.

Sztokholm dnia 6 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Monarcha nasz był niedawno z Królewicem
następcą tronu na świetnym balu, danym przez
oficerów osady tutejszej. Spiewano na nim kil-
ka pieśni na pochwałę Królewica i Xięginiezki *Leu-*
chtenberskiej, przyszedł jego małżonki.

Urządowa gazeta tutejsza unięściła list Kró-
la do Barona *Edelcreutz*, z oświadczeniem, iż Mo-
narcha z powodu szczęśliwego powrotu Królew-
ca, syna swego, przeznaczył 15.000 talarów dla
zakładów dobroczynności, które co rok prowizyją
po 5 od sta od tej summy w dniu 23 grudnia
pobierać będą. Trzecia część jest przeznaczoną
dla ubogich wstydzących się zebrać.

Gazety tutejsze zawierają list kupiecki ze
Stambułu donoszący, iż handel szwedzki na *Lewan-*
cie był bardzo czynny w ciągu 6 lat ostatnich.
Przez ten czas, więcej niż 500 okrętów szwedz-
kich zawinęło do portów tureckich lub z nich
wypłynęło, jako to: 200 do *Stambułu*, 300 do *Ale-*
xandryi.

Kurs wileński na assignaty od dnia 15 stycznia
rubel srebrny 3 rub 77½ kop., czerwony złoty no-
wy r. 11 kop. 59, stary r. 11 kop. 40, imperyal r. 36
kop 67½.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

*Rozmaitych ze składu Karola Wagnera w Rydze, znajdujących się do
sprzedania w Magazynie Józefa Kopscha w Wilnie.*

[illegible]

Malwy rozmaite pełne	10
— — pełne w 30 gatunkach	240
Astry pełne <i>Reine marguerite</i>	18
— — 10 gatunków	150
Letnie kwiaty, wybor w 25 gatunkach	150
— — — — — 50	300
— — — — — 100	600
Krzewy ciągle kwitnące 25	200
— — — — — 50	580
— — — — — 100	700
Treybhauzowe kwiaty 25	350
— — — — — 100	700
— — — — — 50	1300
Georginy w pięknych 18 różnych kolorach	200
Amarillis formosissima sztuka kop. sreb.	30
Anemony w najpiękniejszych kolorach.	7½

Ranunkuły tureckie pełne w najpiękniejszych kolorach 7½

Wszystkie takowe nasiona świeżo sprowadzone, są w gatunkach jak najlepszych, i sprzedają się w zapieczętowanych przez samego Pana Wagnera paczkach. Życzący mieć inne rozmaitego rodzaju nasiona, krzewy lub rośliny, będą mieli one dostarczone po tej samej cenie co i w Rydze, przez JP. Józefa Kopscha w Wilnie, zwracając koszt za przesyłkę pieniędzy do Rygi i transport do Wilna. Oprócz tego można mieć katalog ogólny wszystkich nasion kwiatowych, krzewów, drzew, roślin i t. d. znajdujących się u JP. Wagnera w Rydze, za cenę 25 kop. srebrem, szczególne zaś katalogi nasion ogrodowych rozdają się amatorom bezpłatnie.